

Witajcie! Oto pierwszy numer naszego kwartalnika!

Z ostatniej chwili ...

REKORD DLA NIEPODLEGŁEJ

Całą wspólnota szkolna uczciła setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości śpiewając polski hymn „Mazurek Dąbrowskiego”. Akcja „Niepodległa do hymnu” dała poczucie jedności, powód do dumy i potwierdziła, że jesteśmy prawdziwymi Polakami.



Listopadowa zaduma...

Uczniowie naszej szkoły przy grobach żołnierzy na Cmentarzu przy. ul. Lipowej w Lublinie

Oddawajcie hołd żołnierzom poległym w walce o niepodległość, bo to dzięki nim wolni teraz jesteście, uczyć się swej przeszłości możecie, bohaterów wojennych dziś celebrujecie.

Tomasz Kot



W tym numerze:

Warto zobaczyć, warto być ...

Dom Słów, Lubelski Festiwal Nauki

Ciekawostki: Historia gier komputerowych, Co z tym światłem?

Spotkanie z ciekawym człowiekiem ... , czyli wywiad z

...

Recenzja - „Dywizjon 303.

Historia prawdziwa”

Strofy o jesieni

Komiks

Warto zobaczyć, warto być...



W dniu 3 października 2018 r. uczniowie klasy 4f uczestniczyli w „**Warsztatach Opowieści**”. Warsztaty zostały zorganizowane przez Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”. Spotkanie prowadziła animatorka, która interesująco przedstawiła rolę oraz funkcję, jaką pełni opowieść

Opowiadanie historii ocala od zapomnienia – jest jak magia. Dzięki słowom w wyobraźni ludzi ożywają odważni rycerze, piękne księżniczki oraz egzotyczne zwierzęta i miejsca.

Podczas warsztatów uczniowie chętnie wykonywali różne ćwiczenia, dzięki którym mogli nauczyć się tworzenia opowieści oraz opowiadania w ciekawy sposób. Wszyscy byli pod dużym wrażeniem. Dla mnie było to zupełnie nowe doświadczenie.

Owoce tego spotkania będzie na pewno zbiór wielu niesamowitych opowieści stworzonych przez uczniów klasy IV F.

Polina Ciorgoń, kl. 4f

Dom Słów – muzeum drukarstwa, ośrodek edukacyjny, w którym można zapoznać się z dawnymi technikami druku oraz poznać historię i osiągnięcia drukarstwa lubelskiego. Znajduje się przy ul. Żmigród 1 w Lublinie, w dawnym Pałacu Pocięjów.



Magiczne kostki Rubika w Lublinie

20 września 2018r. klasa 4f uczestniczyła w prezentacji dotyczącej kostki Rubika. Warsztaty odbywały się w ramach projektu *Matematyka dla każdego* podczas tegorocznej XIV Edycji Lubelskiego Festiwalu Nauki skierowanego do wszystkich pasjonatów matematyki, młodzieży szkolnej oraz nauczycieli na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W trakcie prezentacji zostały omówione odmiany kostki Rubika oraz rekordy w układaniu na czas kostki. Zaprezentowano liczbę ustawień i ilość ruchów potrzebnych do ułożenia kostki. Po prezentacji młodzież miała okazję do zabawy kostkami Kubika.

Gorąco zachęcam wszystkich do organizowania i barania udziału w podobnych imprezach. Warsztaty były tak interesujące, że sama już kupiłam kostkę Rubika, a nauka matematyki sprawia mi teraz dużo radości.

Alicja Baturo, kl.4f

Ciekawostki

Krótką historią gier komputerowych
Co z tym niebieskim światłem?



Co z tym niebieskim światłem?

Może słyszeliście kiedyś o niebieskim świetle?

Brzmi całkiem ładnie, ale... Niebieskie światło działa negatywnie na nasze oczy oraz skórę. Emitują je różne urządzenia elektroniczne takie jak smartfony, komputery, telewizory a także większość maszyn posiadających wyświetlacze LCD/LED. Również w świetle słonecznym znajduje się wyżej wymieniony rodzaj promieniowania, nie mniej długotrwałe wystawienie na działanie tych promieni może powodować zaburzenia rytmu snu, jak i prowadzić do trwałych uszkodzeń siatkówki oka.

Ograniczenie korzystania z urządzeń elektronicznych jest w dzisiejszych czasach bardzo trudne. Jednym ze sposobów zniwelowania negatywnych skutków promieniowania może być zakup okularów antyrefleksyjnych do korzystania z komputera.

Lepszym rozwiązaniem jest niedawno stworzona powłoka *Blue Control* dostępna w formie bezpłatnej aplikacji *Bluelight Filtr* na smartphony. Eliminuje ona 20% szkodliwego światła. Od soczewek antyrefleksyjnych różni się tym, że ma delikatny niebieski odblask oraz posiada złotobrązowe zabarwienie wpływające tylko na walory estetyczne. Dbajmy o nasze oczy!

Tomek Kot

Historia gier komputerowych

Komputer to nieodłączna część naszego życia. Między innymi dzięki grom.

Pierwszy komputer powstał w 1938 r. Wykorzystywano go do skomplikowanych obliczeń. Jednak niedługo później doszła do nich nowa funkcja: GRY.

Pierwszą grą komputerową była gra *Tennis for two*. Powstała w roku 1958. W 1972 roku narodził się nowy gatunek gier komputerowych - gier tekstowych, w których zarówno komendy, jak i interfejs były zapisywane za pomocą tekstu.

Przykładami takich gier były: *Adventure* (1979), *Zork* (1977). Jedną z pierwszych gier fabularnych była gra *Akalabeth* (1979). Później zaczęły powstawać nowe gry i gatunki. Obecnie znamy 8 gatunków gier.

Karolina Chowaniak



Spotkanie z ciekawym człowiekiem, czyli wywiad z ... Piotrem Zagórskim - doktorem habilitowanym, podróżnikiem, naukowcem, odkrywcą i badaczem polarnym.



- Jak zaczęła się pana przygoda z wyprawami polarnymi?

P. Zagórski:

Moja przygoda z wyprawami polarnymi zaczęła się dosyć dawno ponad 20 lat temu. Zaraz po studiach zostałem zatrudniony na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w Zakładzie Geomorfologii. Kierownikiem tego zakładu był profesor Pękała, wieloletni polarnik, uczestnik wielu ekspedycji na Spitsbergen. To on zabrał mnie po raz pierwszy na Spitsbergen w 1995 roku. Dzięki temu po raz pierwszy miałem styczność z Arktyką, która mnie zafascynowała i tak już zostało. Od tamtego czasu uczestniczyłem w 15 takich ekspedycjach.

- Jak wyglądają przygotowania do wyprawy i podróż?

P. Zagórski:

Przygotowanie, organizacja wyprawy nie jest sprawą prostą. Obejmuje wiele czynności z którymi wiąże się przede wszystkim przygotowanie sprzętu, przygotowanie ubrań, przechowywanie żywności. Ważną sprawą jest również pozyskanie wszelkiego rodzaju pozwoleń z tego względu, że Spitsbergen objęty jest ochroną przez władze norweskie, więc pobyt w takich rejonach wymaga uzyskania odpowiednich pozwoleń, dzięki którym można prowadzić tam badania naukowe. Ważnym czynnikiem jest również przygotowanie środków łączności jak również środków bezpieczeństwa. Z tego względu wszyscy uczestnicy wyprawy przechodzą szczegółowe specjalistyczne szkolenia, między innymi szkolenia związane z posługiwaniem się bronią palną. Wiąże się to przede wszystkim z występowaniem w tamtych rejonach niedźwiedzi polarnych, które są dużym zagrożeniem.

Po zakończeniu przygotowań następuje kolejny etap podróży i dotarcie na Spitsbergen. Można tą podróż odbyć dwoma środkami transportu. Jednym z nich jest samolot startujący z Warszawy poprzez Kopenhagę, Oslo, ląduje się w miejscowości Longyerbyen, jest to stolica Spitsbergenu, gdzie działa całoroczne lotnisko. Drugim sposobem transportu jest płynięcie statkiem. Wypływa się wówczas z Gdyni i płynie się poprzez Bałtyk, Morze Północne, Morze Norweskie i dociera się na Spitsbergen. Samolot jest środkiem transportu o wiele szybszym. W ciągu jednej doby można dotrzeć na Spitsbergen. Natomiast statkiem podróż odbywa się w ciągu 7 do 8 dni. Jednak samo dotarcie na Spitsbergen, dotarcie do Longyerbyen nie kończy podróży. Kolejny etap to dotarcie właśnie z tej miejscowości do naszej stacji. Tą drogę zazwyczaj pokonuje się jachtem, wynajętym jachtem. Taka podróż znowu trwa kilka, kilkanaście godzin, maksymalnie nawet do kilkudziesięciu. Oczywiście to wszystko zależy od warunków pogodowych.



- Proszę opisać nam jak wygląda Arktyka?

P. Zagórski:

Arktyka to obszar położony daleko na północy, otacza on biegun północny. Jedną z granicy Arktyki jest koło podbiegunowe północne. Takie położenie ma konsekwencje w zjawisku dnia i nocy polarnej, to znaczy przez kilka miesięcy w roku słońce w ogóle nie zachodzi, ale również przez kilka miesięcy to słońce w ogóle się nie pojawia, nie wschodzi. Jeśli chodzi o roślinność to występuje tutaj tundra. Brak jest zupełnie drzew, natomiast dominują mchy, porosty, skalnice.

Występowanie takiej roślinności jest konsekwencją warunków klimatycznych. Te warunki określić możemy jako surowe, trudne. Występują długie mroźne zimy, natomiast lato jest chłodne, krótkie, trwające zazwyczaj od końca czerwca do początku września. Arktyka to również obszar właściwie niezamieszkały przez człowieka. Występuje kilka większych miejscowości. Jedną z nich jest właśnie Longyerbyen, stolica z Svalbardu. Na stałe w Longyerbyen mieszka około 2 do 3000 mieszkańców.



- Jak żyje się w warunkach polarnych?

P. Zagórski: Mogę powiedzieć, że jest to przeżycie jedyne w swoim rodzaju. Trzeba być jednak świadomym pewnych konsekwencji takiego pobytu. Stacja polarna to nie tylko miejsce prowadzenia badań naukowych, ale to również nasz dom, o który przez te kilka miesięcy musimy sami zadbać.

Każdy uczestnik wyprawy ma dyżur. Z nim wiąże się przygotowanie posiłków, śniadania, obiadu, kolacji, za dbanie o czystość w bazie, za przygotowanie drewna na opał, za ogrzanie budynków.

Uczestniczenie w wyprawie polarnej uczy samodzielności. Bardzo często zdarza się, że konieczne jest wykonanie samodzielnie jakiejś naprawy urządzenia technicznego, ale również i wykonanie jakiegoś remontu. Dlatego ważne jest na etapie planowania zadbania o odpowiednie środki techniczne i narzędzia. Uczestnictwo w wyprawie uczy również współdziałania z innymi ludźmi.



- Jak wygląda praca na co dzień w czasie ekspedycji?

P. Zagórski:

Podstawowym naszym zadaniem w czasie trwania wyprawy polarnej jest prowadzenie badań naukowych. Prace terenowe na obszarze polarnym nie należą do łatwych. Wpływają na to warunki meteorologiczne, klimatyczne, a z drugiej strony również zagrożenie ze strony między innymi niedźwiedzi polarnych. Konieczne jest zatem przygotowanie odpowiedniego ubioru, przygotowanie środków łączności, a przede wszystkim środków bezpieczeństwa w postaci broni palnej. W terenie nigdy nie poruszamy się pojedynczo. Po lądzie poruszamy się pieszo, ale przydatnym środkiem transportu również jest łódź lub ponton.

- Co fascynuje Pana w Arktyce?

P. Zagórski: Co fascynuje mnie w Arktyce? To przede wszystkim niesamowita przyroda, dzika i nieskażona. Możliwość obcowania ze zwierzętami, które w normalnych warunkach możemy spotkać tylko w zoo. Czasami odczuwa się w pustkę, ale tam pustka jest pozorna. Wypełniają ją obrazy, dźwięki których zazwyczaj warunkach Polskich w ogóle nie doświadczamy. Fascynuje mnie przede wszystkim brak zgiełku cywilizacyjnego, szumu medialnego. Nie przeszkadza na przykład brak Internetu, telewizji, brak Facebooka. Człowiek funkcjonuje trochę w innym rytmie, może odpocząć.



Nasza twórczość - STROFY O JESIENI...



„Moje jesienne myśli”

Gdy nadchodzi jesień pięknie ubarwiona,
Zawsze myślę, jaka jest pogoda.
Bo jednego dnia zakładam ciepłe bambosze,
A drugiego t-shirt noszę.

Myślę także o różnych sprawach,
O których wiedziałam już jak byłam mała.
O tym, że liście barwę zmieniają,
A zwierzęta na zimę zasypiają.
O tym, że ptaki odlatują,
A dorośli przetwory szykują.

Myślę także o innych porach roku,
Ale to nie warte widoku.
Bo jesień jest wyjątkowa -
Wyjdź na dwór i sam zobacz!

Karolina Chowaniak, kl. Ve

„Jesień”

Jesień, jesień kolorowa.
Dziś nadeszła szybkim krokiem.
Przegoniła panią lato
i zaczyna babie lato.

Kolorowe liście niesie,
rude, żółte i czerwone.
Przedszkolaki je zbierają,
do wazonu je wkładają.

Boćki dawno odleciały.
Gniazda puste zostały.
Wiosną wrócą do nas znowu
i klekotać będą nam.

Są dni, kiedy słońcem grzeje.
Są dni, kiedy wiatrem wieje.
A niekiedy sypnie śniegiem.
Jesień, jesień poszła już.
Zima jest tuż, tuż.

Patrycja Bordzań, kl. Ve

„Skryła się jesień”

Skryła się jesień w słońca promykach
swym ciepłem każdy dotyka.
W lasach, na łąkach, polach, ogrodach
jesień w kwiatkach się chowa.

Razem z jesienią przychodzi poranek
budząc zaspany drobny rumianek.
Złoty promyczek usiadł na łące,
trąca nieśmiało żdźbła pachnące.

Słyszysz go dzwonek - dzwoni dzwonekami
tak grzecznie wita się z wrotyczkami.
Deszczyk drobniutki spada na pola
Pachnące suchym sianem z dala.

W sadzie jesienne mienią się jabłka
Czerwone policzki chylą do słońca.
Pająk szerokie sidła rozkłada
Gęste pajęczki nici wiatr po lesie rozsada.

Matylda Grudzień, kl. 5e

Recenzja!

„Dywizjon 303. Historia prawdziwa”



Film *Dywizjon 303* w reżyserii Denisa Delića ukazał się na ekranach kin 31 sierpnia 2018 roku. Scenariusz napisał Jacek Samojłowicz, Krzysztof Burdza oraz Tomasz Kępski. W rolach głównych zobaczyliśmy: Macieja Zakościelnego, Piotra Adamczyka i Antoniego Królikowskiego.

Film opowiada o grupie polskich lotników biorących udział w obronie wolności Anglii. Początkowo niechętni Anglicy, widząc doskonałe wyszkolenie i odwagę młodych Polaków, pozwalają im na

wzięcie czynnego udziału w walce za sterami brytyjskich samolotów. Wśród asów polskiego

lotnictwa jest m.in. były wykładowca szkoły Lotniczej w Dęblinie Witold Urbanowicz, który dowodzi w filmowym *Dywizjonie 303*. Czas między lotami lotnicy spędzają ze sobą w brytyjskich kasynach, gdzie zawierają znajomości z Anglikami, zakochują się i manifestują swoje przywiązanie do Polski.

Adaptacja zwraca uwagę na wojnę angielsko-niemiecką, podczas której reżyser zwraca naszą uwagę na niezwykle wysiłek i zaangażowanie polskich lotników.

Twórca adaptacji książki Arkadiusza Fiedlera tworzy niezwykle kreatywną Jana Zumbacha (w tej roli Maciej Zakościelny), który był

przywódcą małego polskiego oddziału walczącego na angielskim niebie. Na uwagę zasługuje również kostiumolo - Małgorzata Skorupa. Stworzone przez nią kostiumy odwzorowują styl ubierania się żołnierzy oraz osób cywilnych podczas wojny. Efekty świetlne podkreślają niesamowite momenty powietrznej walki.

Muzyka, którą stworzył Łukasz Pieprzyk, rewelacyjnie oddaje klimat powietrznych akrobacji i walki nad głowami Anglików. W filmie zaskakują dialogi prowadzone w języku francuskim, niemieckim, angielskim i oczywiście polskim.

Nasze wrażenia

po obejrzanym filmie były niesamowite. Polacy wykazali się niezwykłą odwagą i niesamowitym duchem walki. Myślimy, że każdy powinien obejrzeć tę niezwykłą przygodę Polaków, którzy walczyli nie tylko w naszym kraju, lecz na całym świecie przeciw nazistom. Film jest doskonałą lekcją historii.

Mateusz Pruszkowski, Kacper Gęba, kl. 6a



Kochani Dorośli!

Mój świat - świat nastolatka wygląda kolorowo i zarazem burzliwie. Jest pełen niepokładanych myśli i słów. Mam wiele obowiązków, nie robię tego, co bym chciał w danej chwili. Nie mam czasu na komputer, spotkania z kolegami. Kiedy wracam ze szkoły muszę szybko zasiadać do odrabiania lekcji. Zbyt często pomagam Wam w pilnowaniu młodszego brata, obowiązkach domowych. Nie chcę chodzić spać o 22 i wstawać do szkoły rano! Nie zawsze mam ochotę na to, co mi każecie zrobić! Poleniuchowałbym sobie trochę. Zawsze po lekcjach każecie mi sprzątnąć mój pokój, chociaż jestem zmęczony i wycieńczony całym dniem. Pytacie często, co mi jest? Chciałbym czasem nie odpowiadać na setki pytań, które mi zadajecie. Chciałbym zostać wtedy sam. Jak widzicie niełatwe jest życie nastolatka.

Szymon Kudeń, kl. 6a

UWAGA!!!

Poszukujemy osób chętnych do współpracy przy wydawaniu pisma, np. redaktora odpowiedzialnego za dział „Mój zwierzak - mój przyjaciel”.

Osoby zainteresowane współpracą prosimy o kontakt: miedzyuczniami@wp.pl

Redakcja

Konkurs

Jeśli masz ciekawe hobby i chciałbyś o tym napisać prosimy o kontakt email: miedzyuczniami@wp.pl

Stopka redakcyjna:

Alicja Baturo,
Pola Ciorgoń
karolina Chowaniak
Patrycja Burdzoń
Matylda Grudzień
Szymon Kudeń
Alicja?
Mateusz Pruszkowski
Kacper Gęba
Tomasz Kot

Opieka redakcyjna: Renata Nowaczek

